

5



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

KURIER POLSKI "A"

2 2 3 1 5 1 7 -11-85



Barbara Wrzesińska jako Irma-królowa

Co widać z Wielkiego Balkonu

Choć Genet w instrukcji dla reżyserów pisał, że w tej sztuce trzeba dwuznaczność utrzymać do końca, to akurat musimy powiedzieć sobie jasno i na wstępie: rzecz dzieje się w luksusowym burdelu. Jeżeli jeszcze dodać, że w burdelu zwanym domem złudzeń czy Wielkim Balkonem — wszystko staje się jasne. Na warszawski afisz wchodzi po raz drugi w historii polskiego teatru „Balkon” Jeana Geneta. Zdecydowało się nań „Ateneum”, premiera 16 bm.

Reżyserii „czarnej mszy”, bo tak bywa nazywana dramaturgia Geneta, podjął się Andrzej Pawłowski, po dwukrotnych w tym teatrze doświadczeniach z Gombrowiczem („Pornografia” i „Trans-Atlantyk”). Scenografia jest dziełem Marcina Staiewskiego, muzyka — Janusza Stokłosa,

ruch sceniczny — Zofii Rudnickiej.

Genet wystawiany bywa rzadko. Najpopularniejsze są z pewnością „Pokojułki”, „Parawany”, „Balkon” czy „Murzyni” trafiają na scenę wyjątkowo. Genet twierdzi, że ludzie są niezdolni być samymi sobą, że istnieją tylko jako fałszywe wyobrażenia, jakie jedni mają o drugich, że świat jest teatrem, że w naszym życiu kierujemy się regułami tożsamymi z regułami przedstawienia teatralnego. Stąd częste w jego sztukach przebieranki, maski, lustra, zmiany osobowości itp.

Tak też jest w domu złudzeń. W roli Imry — Królowej — Barbara Wrzesińska, Carmen — Barbara Dziekan, pozostałych pensjonariuszek: Barbara Bursztynowicz, Anna Gornostaj, Grażyna Strachota, Wanda Majerówna; w rolach gości — Leonard Pietraszak, Jerzy Kamas, Marian Kociniak, Henryk Talar, Jan Kociniak i inni.

(zew)



Scena zbiorowa z III aktu „Balkonu”

Fot. TADEUSZ KOSZYŃSKI